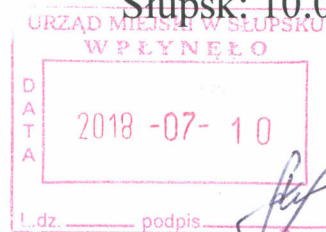


Bogusław Dobkowski
radny w / m

ndok 33742/07/18



Słupsk: 10.07.2018r.



Pan
Robert Biedroń
Prezydent
Miasta Słupska.

Dotyczy: dostępności toalet publicznych w Mieście,
szczególnie w sezonie turystycznym.

Trudno u nas w Słupsku zorientować się jaka jest polityka Prezydenta w tym nieco wstydliwym, ale jakże ważnym temacie. Nie chcę sięgać do rozwiązań stosowanych w Paryżu, Londynie, Wiedniu czy Nowym Jorku, ale warto może zobaczyć jak ten problem rozwiązują za miedzą, w Trójmieście. Wprawdzie nie jesteśmy miastem tak turystycznym jak oni, ale pewne wskaźniki i sposoby rozwiązania problemu możemy przenieść na nasz grunt, jak choćby „bezpłatne WC w lokalach”.

Kiedyś z wielką pompą otwieraliśmy sanitariat z ciepłą wodą i prysznicami obok Ratusza, potem mniejszy, ale też piękny z ciepłą wodą sanitariat w Parku Osiedlowym PCK, a dziś stoją one zamknięte lub funkcjonują w ograniczonym zakresie, natomiast projektujemy nowy za środki unijne...czy też go w następnej kadencji zamkniemy?!

Zamiast podpowiedzi pozwolę sobie załączyć ksero gazetki z Trójmiasta, z nadzieją, że może coś z ich rozwiązań jest do zastosowania w Słupsku, a poza tym zorientowania się, jakie oni mają wskaźniki, a jakie mamy my.

Z poważaniem

(Bogusław Dobkowski)

W załączeniu:

1. Artykuł: „Toalet nigdy za dużo”

Do wiadomości:

1. Beata Chrzanowska – Przewodnicząca RM.

2. a / a

TOALET NIGDY ZA DUZO

Tego lata turyści mogą korzystać z 33 publicznych toalet w Śródmieściu Gdańska.

W tym 11, w ramach umowy z miastem, bezpłatnie udostępniają właściciele lokali.

- Jest lepiej. Ale potrzeba więcej całodobowych szaleatów - uważają radni dzielnicowi i przewodniczy.

EWA KARENDYS

Każdego roku niedobór publicznych toalet jest bolączką turystów. Z tego powodu już kilka lat temu Gdańsk zdecydował się na nowe rozwiązanie. Od tego czasu przedsiębiorcy, biorąc udział w przetargu na dzierżawę lokalu komunalnego, muszą zgodzić się na bezpłatne udostępnianie toalety turystom i mieszkańcom. Miejsca te można rozpoznać po nalepce na witrynach restauracji i kawiarni. A to, czy są odpowiednio oznakowane, sprawdza menedżerka Śródmieścia ze spółki Gdańskie Nieruchomości.

- Co roku staramy się dostawiać nowe toalety. Takie zapotrzebowanie

zgłaszają do miasta m.in. członkowie rad dzielnic - mówi Alicja Bittner z Urzędu Miejskiego w Gdańsku.

Turysto, szukaj knajp z naklejkami

Jeszcze w 2009 roku publicznych toalet było w Gdańsku 20. Obecnie w Śródmieściu są 33 (toalety miejskie, to te, a także te w obiektach użyteczności publicznej i restauracjach w gminnych lokalach użytkowych).

Naklejka „Bezpłatne WC” wisi na II witrzynach, w tym w kawiarni Matko i Córko, która działa w gminnym lokalu przy ulicy św. Ducha. - Ale opłat nie pobieramy również w naszej restauracji w Śródmieściu, którą pro-



BARTOSZ BANKA / AGENCJA GAZETA

Naklejka „Bezpłatne WC” wisi w 11 witrzynach lokali na Głównym Mieście

wadzimy w prywatnym lokalu - zaznacza Lucyna Peplińska, właścicielka Matko i Córko. - Idealna sytuacja byłoby, gdyby toalet publicznych było więcej, co zapewne zapewniliby większy komfort turystom odwiedzającym nasze miasto - zaznacza.

Pozytywne zmiany dostrzegła Ewa Kowalska, blogerka, mieszkanka Śródmieścia.

- Często parkuję na św. Ducha. Za każdym razem zachwyca mnie, że tuż obok, na witrynie kawiarni, znajduje się napis, że toaleta jest bezpłatna. A ta-

Potrzeba nowych szaleatów?

Leszek Pochroń-Frankowski, przewodniczący Rady Dzielnic Śródmieście, uważa, że pomimo wielu starań miasta problem nadal istnieje. - Śródmieście potrzebuje więcej cał-

odobowych płatnych toalet. Takich jak te, które powstały przy parku Świętopelka i na placu Kobzdej. Potrzeba przynajmniej sześciu nowych szaleatów. Lokalizacje wskazała mieszkanka. Potrzeby rosną, skoro rok w rok turystów mamy coraz więcej. Przyjeźdźni dają wiele miastu, więc imy zapewnimy im komfort, a mieszkańcom czystość ich bram i podwórek - tłumaczy.

O tym, że jest jeszcze sporo do zrobienia, mówią gdańscy przewodniccy. - Zagraniczni turyści wysiadają z wycieczkowców, spędzają w Gdańsku kilka godzin. Kłopot zaczyna się, gdy przychodzi zapłacić za toaletę - mówi przewodnicząca Barbara de Thun. - Do niedawna nie było problemu, by zapłacić w euro lub dolarach. A dziś jest to możliwe tylko przy Zielonym Moście. Trudności sprawiają też godziny otwarcia. Japońscy turyści rozpoczynają zwiedzanie wczesnie rano, a wtedy publiczne szaleaty są z reguły zamknięte. To samo dotyczy grup poza sezonem letnim.

Miasto przekonuje, że rozwiązań, które wprowadza, jest wiele. - To bezpłatne toalety typu to i to oraz punkty dostawiane w czasie Jarmarku św. Dominika, czyli w szczycie sezonu. Uzupełniając działają toalety w lokalach gminnych, aby sieć lepiej pokrywała Śródmieście. Są też płatne miejskie toalety, czyli punkty, w których zapewnia się stałą obsługę, a opłaty pokrywają koszty utrzymania - mówi Karina Rembiewska, menedżerka Śródmieścia. I dodaje: - W zeszłych latach testowaliśmy otwarcie miejsc punktów do późnych godzin nocnych, ale po 20 liczb odwiedzaających spadała do kilku osób.

Jak radzą sobie Gdynia i Sopot?

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w wieku 90 lat zmarł
prof. dr hab. Mirosław Krzysztofak
były Rektor Uniwersytetu Gdańskiego

Był Osobą szanowaną za zaangażowanie w sprawy publiczne i za konsekwencje w działaniu. Posiadał wyjątkowe osiągnięcia jako nauczyciel akademicki i autor podręczników z zakresu statystyki, cenionych przez kilka pokoleń studentów.

NEKROLOGI TRÓJMIASTO

Umrzeć - tego nie robi się kotu.
Bo co ma porządek kot
w pustym mieszkaniu.
Wdrapywać się w ściany.
Otwierać się między meblami.
Nic niby tu nie zmieniające,
a jednak posażenie.
I wieczorem lampka nie świeci.
W. Szymborska

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że 22 czerwca 2019 roku odszedł w wieku 87 lat

uje więcej ca-

ty dostawiane w czasie letniska sw. Dominika, czyli w szczycie sezonu. Uzupełniająco działają toalety w lokalach gminnych, aby się lepiej pokrywała Śródmieście. Są też płatne miejskie toalety, czyli punkty, w których zapewnia się stałą obsługę, a opłaty pokrywają koszty utrzymania - mówi Karina Rembewska, menadżerka Śródmieścia. I dodaje: - W zeszłych latach testowaliśmy otwarcie miejskich punktów do późnych godzin nocnych, ale po 20 liczbą odwiedzających spadała do kilku osób.

Jak radzą sobie Gdynia i Sopot?

Jak radzą sobie w innych miastach? W Gdyni latem do dyspozycji mieszkańców i turystów jest 7 stacjonarnych toalet publicznych i 17 bezpłatnych kabin sanitarnych. Oprócz tego publiczne szatnie powstają przy plażach.

Co z restauracjami? - W umowach z najemcami gminnych lokali użytkowych nie mamy zapisu o obowiązku udostępniania bezpłatnie toalety wszystkim przechodniom, natomiast wielu restauratorów, nie tylko tych, którzy wynajmują lokale od gminy, udostępnia toalety osobom, które nie są klientami - mówi Agata Grzegorzczak, rzeczniczka prasowa Urzędu Miasta Gdyni.

W Sopocie jest sześć publicznych szateń. Ponadto kwatera umówiła się z knajpiarzami, którzy dzierżawią lokale przy plaży, że muszą zapewnić minimum dwie ogólnodostępne toalety. Ale mogą robić to odpłatnie. •